

Sygn. akt I ACa 1759/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer (spr.)
Sędziowie:	SSA Zbigniew Ducki SSA Regina Kurek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. (1)

przeciwko Gminie Miejskiej K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 5 lipca 2016 r. sygn. akt I C 549/15

1. oddala apelację;

2. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata M. M. kwotę 6 642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote) w tym 1242 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Zbigniew Ducki SSA Jan Kremer SSA Regina Kurek

Sygn. akt I ACa 1759/16

UZASADNIENIE

Powódka M. S. (1) wniosła o zasądzenie od strony pozwanej Gminy K. zasądzenie kwoty 5 000 000 zł tytułem zadośćuczynienia, oraz zasądzenie comiesięcznej renty w wysokości 2 000 zł z ubezpieczeniem.

Żądanie pozwu uzasadniła tym, że wskutek podjętych działań i zaniechań Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej poniosła krzywdę. Znajduje się w stanie przygnębienia, zamknięcia, nieufności, apatii, z poczuciem pozostawieni bez jakiegokolwiek wsparcia i pomocy. W szczególności zarzuciła pozwanemu, że pracownicy MOPS w swych działaniach dopuścili się naruszenia art. 100 ust 1, art.119 ust 1.5 ustawy „o pomocy społecznej”, który zobowiązuje pracowników do zachowania tajemnicy co do tożsamości podopiecznego jak i rodzaju udzielonej mu pomocy. Wprawdzie art. 100 ust 2 ustawy „o pomocy społecznej” zezwala na przetwarzanie danych osobowych, ale pozwany wykorzystywał te dane i przetwarzał je poza ustawowy zakres. Tym samym osoby postronne znały szczegóły życia powódki. Zaciągnięto opinii psychologa, który wydał opinię. O ile jest to zrozumiałe, o tyle nie jest już zrozumiałe, że do tej opinii uzyskują dostęp osoby nieupoważnione.

MOPS często wydawał decyzje w których mylnie określano adresata. W efekcie zamiast do powódki trafiały one do osób do których nie były przeznaczone.

Powódka była w przytulisku św. A., ale nie czuła się tam dobrze. Były kłopoty z dostarczaniem korespondencji. Chciała się przenieść na ul. (...), ale pracownicy zbagatelizowali problem. W miejscu w którym obecnie przebywa również nie czuje się dobrze. Jest walka o każdy posiłek.

Powódka zarzuca, że została przymusowo skierowana na przymusowe leczenie do szpitala im. Dr J. B..

Powódka jako podstawy roszczenia wskazuje podstawy art. 445 k.c., 415 k.c. i 24 k.c.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana podniosła, że powódka była traktowana z szacunkiem, a pracownicy postępowali zawsze zgodnie z prawem.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo po ustaleniu, że powódka M. S. (1) korzysta z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w K. (dalej: MOPS). Wielokrotnie udzielano jej pomocy. Przy udzielaniu pomocy zawsze traktowana była z godnością i do jej problemów podchodzono z należytą powagą. Dokumenty dotyczące powódki przechowywane były MOPS i osoby niepowołane nie miały do nich dostępu. Powódka wyraziła zgodę na przetwarzanie jej danych osobowych. Generalnie powódka miała możliwość korzystania z pomocy prawnika i psychologa.

Powódka M. S. (1) początkowo przebywała w Schronisku (...) kobiet przy ul. (...), a następnie zamieszkała w wynajętym mieszkaniu. W dniu 24.12.2012 r. powódka wystąpiła o pomoc i wskazała swój adres Przytulisko (...) w K. przy ul. (...). W dniu 28.12.2012 r. została przewieziona do szpitala im. B., a 15.01.2013 r. powróciła do Przytuliska przy ul. (...). Powódka oprócz schronienia miała zapewniony posiłek. Przytulisko prowadzone jest przez siostry zakonne. Od 1.02.2013 r. powódka starała się o przeniesienie do schroniska przy ul. (...). Jej kolejne wnioski nie były uwzględniane. Ostatecznie została przeniesiona w listopadzie 2015 r. Warunki przy ul. (...) i przy ul. (...) są podobne. Powódka w obu miejscach czuje się źle. Powódka cały czas miała zapewnione schronienie.

Powódka odmawia współpracy, nie jest samodzielna, jest bezrobotna, ale nie zarejestrowała się jako bezrobotna.

MOPS wystąpił do sądu o przymusowe leczenie powódki w szpitalu psychiatrycznym. Na zlecenia sądu lekarze dwukrotnie wydali opinie sądowe - psychiatryczne. Z obu opinii wynika, że powódka jest osobą chora psychicznie, że wymaga leczenia. Nie ma poczucia choroby i nie podejmuje dobrowolnego leczenia. Nie jest w stanie zaspakajać swoich podstawowych potrzeb życiowych. W obu opiniach sugerowano skierowanie do przymusowego leczenia w szpitalu.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom powódki M. S. (1) w części dotyczącej sposobu doręczania korespondencji oraz temu iż zakonnice wywoziły lokatorów do szpitala z uwagi na posiłki. Zeznania w tym zakresie nie zostały poparte żadnym wiarygodnym materiałem dowodowym.

Ponadto należy wskazać, że w ogóle zeznania powódki są chaotyczne i nie do końca wiadomo jakie zarzuty stawia MOPS. Generalnie z nich wyjawia się obraz, że powódce jest ciężko w życiu, jest zagubiona i nie do końca sobie radzi. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków D. B., D. P. i M. S. (2). Ich zeznania są spójne i logiczne, a ponadto wzajemnie się uzupełniają. Są one zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Sąd dał wiarę dokumentom, albowiem nikt nie kwestionował ich prawdziwości.

Zdaniem Sądu Okręgowego roszczenie powódki nie jest uzasadnione. Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Ponadto Sąd I instancji zacytował art. 24 § 1 k.c., art. 448 k.c. a także art. 444 k.c. § 1 oraz art. 445 k.c. § 1. Odwołując się do treści tych przepisów stwierdził, że jak wynika z tych przepisów przesłanką do żądania ochrony dóbr osobistych jest fakt naruszenia dóbr lub ich zagrożenie, a ponadto naruszenie tych dóbr lub ich zagrożenie musi być bezprawne. Zgodnie z treścią z art. 100 ustawy „o pomocy społecznej” 1. W postępowaniu w sprawie świadczeń z pomocy społecznej należy kierować się przede wszystkim dobrem osób korzystających z pomocy społecznej i ochroną ich dóbr osobistych. W szczególności nie należy podawać do wiadomości publicznej nazwisk osób korzystających z pomocy społecznej oraz rodzaju i zakresu przyznanego świadczenia.

2. W zakresie niezbędnym do przyznawania i udzielania świadczeń z pomocy społecznej można przetwarzać dane osób ubiegających się i korzystających z tych świadczeń dotyczące: pochodzenia etnicznego, stanu zdrowia, nałogów, skazań, orzeczeń o ukaraniu, a także innych orzeczeń wydanych w postępowaniu sądowym lub administracyjnym, a ponadto art. 119.1.5 ustawy „o pomocy społecznej” stanowi, że do zadań pracownika socjalnego należy w szczególności udzielanie pomocy zgodnie z zasadami etyki zawodowej.

Jak wynika z ustalonego stanu faktyczne nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki oraz do naruszenie wskazywanych przez jej pełnomocnika przepisów.

Postępowanie dowodowe nie wykazało, aby powódka była traktowana przez pracowników MOPS bez należytej powagi, czy też bez poszanowania jej godności. Do jej problemów podchodzono z należytą starannością, zgodnie z zasadami etyki zawodowej. Odnośnie przeniesienia z Przytuliska do Schroniska to należy wskazać, że MOPS nie ma obowiązku uwzględniać każdego wniosku, nie istnieje taki przepis. Ma prawo dokonywać oceny, czy ten wniosek jest celowy czy nie. Co więcej ma obowiązek kierować się dobrem podopiecznego, a to czasami oznacza postępowanie wbrew jego woli. Należy zauważyć, że z pomocy MOPS korzystają osoby, które wymagają pomocy między innymi dlatego, że podejmowały błędne decyzje. Organy samorządu winny szanować ich wolę, ale niekiedy jednak decyzje czasami nie mogą odpowiadać ich woli.

Informacje dotyczące powódki były przetwarzane przez MOPS za jej zgodą i tylko w celach przyznawania i udzielania świadczeń. Informacje nie były przekazywane osobom nieuprawnionym. Nie „wychodziły” one poza MOPS.

Powódka nie wykazała, aby naruszono tajemnice korespondencji. Powódka poza ogólnikami, nie przedstawiła żadnych konkretnych dowodów, aby tutaj dochodziło do jakichś nieprawidłowości.

MOPS nie ma uprawnień do skierowania kogoś na przymusowe leczenie, a zatem ten zarzut jest całkowicie gołosłowny. MOPS uprawniony jest jedynie do występowania do sądu z wnioskiem o przymusowe leczenie psychiatryczne. To sąd decyduje o przymusowym leczeniu. Opinie psychiatryczne wykazały, że jak najbardziej były ku temu powody. Opinie wyraźnie wskazują, że powódka musi się leczyć.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego MOPS nie spowodował u powódki rozstroju zdrowia. Mając powyższe na uwadze należy wskazać, że brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa i zasądzenia zadośćuczynienia i renty.

Sąd przyznał wynagrodzenie pełnomocnikowi w wysokości 8856 zł na podstawie § 6.7) w związku z § 2. 3. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. „ w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu” w związku z § 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. „w sprawie opłat za czynności adwokackie”. Sąd nie zasądził na rzecz pozwanego żadnych kosztów procesu uznając, że byłoby to sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (art.102 k.p.c.), w sytuacji gdy sprawa dotyczy relacji osoby korzystającej z pomocy strony pozwanej.

Wyrok ten zaskarżyła apelacją powódka wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie powództwa. Zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, wskazując ogólnie art. 233 k.p.c. ale w istocie zarzuty dotyczą art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 k.p.c.: przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, dokonanie dowolnej ich oceny, nie opartej na wskazaniach wiedzy i doświadczenia życiowego i przyjęcie, że pracownicy MOPS u podchodzili do problemów powódki z należytą starannością, ocena że zeznania świadków zasługują na przyznanie im cechy wzajemnego uzupełniania się, nie danie wiary zeznaniom powódki, gdy całokształt materiału dowodowego nie uzasadnia takiej oceny. W uzasadnieniu odwołała się do treści zeznań powódki, cytując je. I wskazując na okresy czasu o których wiedzę posiadały wskazane osoby. Powódka w piśmie procesowym - apelacji sporządzonej osobiście - wskazała na brak zaufania do pełnomocników, podniosła zarzuty dotyczące swojej sytuacji w schronisku, w tym brak opieki medycznej, zakwestionowała pozytywną ocenę przytuliska, jak i odniosła się do innych postępowań ogólnie.

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie odnosząc się do podnoszonych zarzutów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje powódki nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i wywody prawne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne. Sąd Apelacyjny odnosząc się do zarzutów apelacji wskazuje, na to, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że strona pozwana angażowała się na przestrzeni wielu lat w pomoc dla powódki. Pomoc ta była realizowana w różnych formach, z uwzględnieniem stanu zdrowia i możliwości powódki. Były to świadczenia przykładowo wskazując polegające na umożliwieniu zamieszkania w wynajętym mieszkaniu. W ostatnim okresie czasu powódka przebywała w ośrodku przy ul. (...) w K.. W istocie rzeczy powódka wywodzi w części żądania pozwu z nie uwzględnienia wniosku o przeniesienie do innego ośrodka pomocy i przypisuje pozwanej działanie na niekorzyść powódki. Okoliczności takie nie zostały jednak wykazane. Powódka w związku ze stanem zdrowia była hospitalizowana. W tym zakresie wystąpienie o umieszczenie powódki w szpitalu było weryfikowane przez lekarzy. W związku z tym Sąd I instancji prawidłowo ocenił zeznania powódki, a także świadków. W apelacji opartej na zarzucie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów apelujący musi wykazać naruszenie przez sąd zasad logicznego rozumowania, brak zgodności z zasadami doświadczenia życiowego. Sąd Apelacyjny odwołuje się do orzecznictwa i poglądów komentatorów, które są ugruntowane. (np. T. Ereciński Komentarz do art. 233 k.p.c. LEX 2016). Apelacja zarzutów takich skutecznie nie wykazała, a tym samym brak podstaw do badania wyrządzenia szkody w postaci rozstroju zdrowia. Apelacja nie sprecyzowała także do jakich dowodów nie odniósł się Sąd I instancji.

Zarzuty podnoszone przez powódkę związane z wykorzystaniem danych osobowych nie zostały wykazane. Udzielający świadczeń może w zakresie przewidzianym przepisami przetwarzać dane osobowe świadczeniobiorców, a nie wykazano by przekroczył zakres upoważnienia wynikający z przysługujących uprawnień. Zarzut braku opieki medycznej pozostaje w rozbieżności z zarzutem umieszczenia w szpitalu. Szereg zarzutów i twierdzeń powódki nie pozostaje w związku z treścią orzeczenia wydanego w sprawie.

W sprawie nie podniesiono zarzutu naruszenia prawa materialnego ale Sąd Apelacyjny stwierdza, że w ustalonym stanie faktycznym nie nastąpiło naruszenie przepisów regulujących ochronę dóbr osobistych, w tym dotyczących zadośćuczynienia.

W tym stanie rzeczy apelacja uległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., Przy czym o kosztach orzeczono zgodnie ze stanowiskiem strony pozwanej która na rozprawie oświadczyła, że nie wnosi o przyznanie kosztów, przyznana wynagrodzenie pełnomocnikowi powódki z urzędu stosownie do stawek wynikających z właściwego rozporządzenia.

SSA Regina Kurek SSA Jan Kremer SSA Zbigniew Ducki